Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 11.08.2022 www.osw.waw.pl

Atak Rosji na Ukrainę – stan po 168 dniach

Piotr Żochowski, Sławomir Matuszak, Krzysztof Nieczypor

Wojska rosyjskie, próbując przejąć kontrolę nad pozostałą częścią obwodu donieckiego, kontynuują natarcia w kierunku Słowiańska, Bachmutu i Awdijiwki. Agresor bez powodzenia starał się przerwać ukraińskie linie obrony w okolicach wsi Bohorodyczne na północ od Słowiańska, walki trwają też na wschód od Siewierska (ok. 40 km na wschód od Słowiańska). Najeźdźcy mieli również zająć Werszynę i szturmować miejscowości położone na północny i południowy wschód od Bachmutu. Zaciekłe boje toczą się na kierunku Awdijika–Mineralne–Spartak–Pisky–Krasnohoriwka oraz w rejonie Marjinka–Pawliwka–Szewczenko na północny i południowy zachód od Doniecka.

Równocześnie siły rosyjskie prowadzą nieudane natarcia na terenach przygranicznych w obwodzie charkowskim (Weterynarne i Udy). Niepowodzeniem zakończyły się także próby przełamania linii obrońców na obszarze Bajrak–Husariwka. Regularnie ponawiane natarcia w obwodzie charkowskim mają na celu związanie wojsk ukraińskich na północno-wschodnim teatrze działań wojennych. Armia ukraińska miała unieszkodliwić grupy wywiadowczo-dywersyjne przeciwnika operujące w okolicach Wełykiej Nowosiłki i Wremiwki w pobliżu granicy obwodów dniepropetrowskiego, zaporoskiego i donieckiego. Agresor dokonuje nieustannych intensywnych ostrzałów artyleryjskich, rakietowych i lotniczych Charkowa, obszarów przygranicznych obwodów sumskiego i czernihowskiego oraz kontrolowanej przez Kijów części obwodu donieckiego. Na południowym odcinku frontu nie prowadził działań ofensywnych – ograniczał się do intensywnych ostrzałów obiektów cywilnych i wojskowych na całej linii styczności, w tym dużych aglomeracji (Nikopol, Mikołajów, Dniepr, Zaporoże, Odessa).

Wojska ukraińskie dokonały udanych ataków na składy i obiekty wojskowe wroga w Melitopolu, Berysławiu i Kyryliwce, a także na infrastrukturę drogową (m.in. most na Dnieprze przy elektrowni wodnej w Nowej Kachowce i most w Czonharze łączący Krym z resztą Ukrainy). W bazie lotniczej w Fedoriwce na Krymie w wyniku wybuchów składów amunicji zniszczeniu uległo co najmniej dziewięć samolotów. Do eksplozji doszło również w bazie wojskowej w miejscowości Dołgoprudnyj pod Moskwą, wykorzystywanym przez siły najeźdźcze lotnisku w Ziabrauce na Białorusi oraz bazie paliwowej w Jejsku nad Morzem Azowskim.

Główny Zarząd Wywiadu Ukrainy potwierdził przybycie do kraju oddziałów tzw. Grupy Wagnera, złożonej z osób przebywających w rosyjskich więzieniach. Werbunkiem w zakładach penitencjarnych miał zajmować się osobiście szef tej prywatnej firmy wojskowej Jewgienij Prigożyn. Obiecywał on rekrutowanym amnestię w zamian za co najmniej półroczny udział w wojnie. Według rosyjskich mediów zgłosiło się ponad tysiąc ochotników.

Stany Zjednoczone ogłosiły przekazanie Ukrainie kolejnej transzy pomocy wojskowej o wartości 1 mld dolarów. Zgodnie ze słowami podsekretarza obrony Colina Kahla w osiemnastym – największym jak dotąd – pakiecie wsparcia Kijów otrzyma pociski do systemów artylerii rakietowej HIMARS, 75 tys. sztuk amunicji artyleryjskiej kalibru 155 mm, 20 moździerzy kalibru 120 mm wraz z 20 tys. pocisków, pociski AMRAAM, 1 tys. zestawów przeciwpancernych Javelin i setki granatników przeciwpancernych AT4, 50 karetek pancernych, miny przeciwpiechotne Claymore, materiały wybuchowe i sprzęt medyczny. Ponadto departament stanu USA zatwierdził wyasygnowanie 89 mln dolarów na wsparcie rozminowywania kraju. Ze środków tych sfinansowane zostanie wyposażenie 100 zespołów, które przez najbliższy rok będą pracować „na terenach o największym zagrożeniu".

Dania, Szwecja i Finlandia wyślą odpowiednio 130, 120 i 20 wojskowych instruktorów, którzy wezmą udział w szkoleniach ukraińskich żołnierzy na poligonach w Wielkiej Brytanii. Ćwiczenia odbędą się w ramach zainicjowanego przez premiera Borysa Johnsona programu dla 10 tys. ukraińskich wojskowych w systemie rotacyjnym trwającym 120 dni. Wcześniej do programu dołączyła Kanada, wysyłając 225 instruktorów.

Doradca szefa Biura Prezydenta Ukrainy Mychajło Podolak stwierdził, że wszystkie publiczne komentarze dotyczące ewentualnej kontrofensywy na kierunku południowym są częścią operacji informacyjno-psychologicznej mającej na celu zdemoralizowanie rosyjskiej armii, a minister obrony Ołeksij Reznikow oświadczył, że władze nie anonsowały kontrofensywy na Chersońszczyźnie. Generał Dmytro Marczenko, jeden z dowódców sił ukraińskich w Mikołajowie oznajmił zaś, że liczy na to, iż do końca roku wojsko zdoła wyzwolić Chersoń, choć uzależnił to od skali zachodniej pomocy wojskowej. Według niego wsparcie napływa małymi partiami, co bardzo utrudnia zorganizowanie kontrofensywy.

Ambasador Ukrainy w Turcji Wasyl Bodnar poinformował, że zgodnie z podpisanym w lutym porozumieniem producent bezzałogowych statków powietrznych Bayraktar zarejestrował działalność gospodarczą na Ukrainie i nabył działkę pod budowę zakładu produkcyjnego. Strona ukraińska jest przekonana, że do wytwarzania bezpilotowców będą wykorzystane krajowe komponenty, takie jak silniki czy podwozia. Według wstępnych założeń produkcja dronów szturmowych na Ukrainie ruszy w drugiej połowie 2023 r. Zapowiedź rozpoczęcia budowy zakładów spotkała się z ostrą reakcją Moskwy. Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow zagroził, że jeżeli fabryka powstanie, to natychmiast zostanie „zdemilitaryzowana".

Na okupowanych terenach obwodów chersońskiego i zaporoskiego rosyjskie władze kontynuują represje i zastraszanie ludności. Grożą przedstawicielom lokalnego biznesu nacjonalizacją przedsiębiorstw w przypadku odmowy przyjęcia rosyjskiego paszportu i ponownej rejestracji firmy zgodnie z przepisami FR. Zapowiedziano wprowadzenie miesięcznego podatku w wysokości 5 tys. rubli (ok. 370 złotych) od każdego samochodu wykorzystywanego przez biznesmenów, co ma przyśpieszyć wprowadzanie do obiegu rosyjskiej waluty. Działalność rozpoczęły struktury Państwowej Inspekcji Ruchu Drogowego MSW Rosji, które zajmą się zadekretowaną wymianą praw jazdy i tablic rejestracyjnych na obowiązujące w tym kraju. Osoby, które nie legitymują się rosyjskim paszportem, otrzymają tylko tymczasowe dokumenty i tablice.

Przygotowania do tzw. referendów na zajętych terenach wskazują na duży chaos organizacyjny. 8 sierpnia szef rosyjskiej administracji obwodu zaporoskiego Jewhen Bałycki

na spotkaniu utworzonej przez okupantów organizacji „Jesteśmy z Rosją” poinformował, że podpisał dekret o przeprowadzeniu tzw. referendum w sprawie przyłączenia regionu do Federacji Rosyjskiej. Dodał, że decyzja mieszkańców powinna dotyczyć całego obwodu. Jednocześnie w dokumencie nie podano daty plebiscytu. Rosjanie przyznali też, że ze względu na istniejące „zagrożenie terrorystyczne” nie są w stanie otworzyć wystarczającej liczby „lokali wyborczych”. Z tego względu planuje się obowiązkowe głosowanie w miejscu zamieszkania z wykorzystaniem mobilnych urn oraz rozważa możliwość oddawania głosów drogą elektroniczną. W Melitopolu ukraińscy dywersanci zniszczyli siedzibę partii Jedna Rosja, gdzie trwały przygotowania do pseudoreferendum na Zaporożu. Obecnie pod okupacją znajduje się ok. 70% terytorium obwodu zaporoskiego, lecz obrońcy kontrolują miasto Zaporoże, w którym mieszka prawie połowa ludności regionu.

Prokurator generalny Ukrainy Andrij Kostin przeprowadził spotkanie z szefami prokuratur regionalnych i wydziałów Prokuratury Generalnej. Według niego podstawowym zadaniem tych instytucji jest ściganie sprawców zbrodni wojennych, zdrajców państwa, kolaborantów i wszystkich, którzy okazują pomoc agresorowi. Kostin zwrócił również uwagę, że stosowne organy powinny zbadać przypadki defraudacji środków budżetowych przeznaczonych na odbudowę zniszczonej infrastruktury czy zagarnięcia pomocy humanitarnej.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) ogłosiła, że w Kijowie zatrzymano współpracowników rosyjskich służb specjalnych planujących zamachy na ministra obrony Ołeksija Reznikowa i szefa wywiadu wojskowego Kyryła Budanowa. Za zamordowanie każdego z nich obiecano od 100 do 150 tys. dolarów. Materiały ze śledztwa wskazują, że pojmano mieszkańca obwodu ługańskiego, który od 2014 r. brał udział w działaniach wojennych po stronie agresora. SBU podkreśla, że służby specjalne wroga planowały zlecać dalsze zabójstwa wyższych oficerów sił ukraińskich i urzędników państwowych. Służba w ramach operacji kontrwywiadowczej zatrzymała także funkcjonariusza zarządu obwodowego SBU w Charkowie, który wykorzystując komunikatory internetowe, przekazywał wrogowi dane wywiadowcze na temat Sił Zbrojnych Ukrainy i służb specjalnych oraz plany rozmieszczenia sprzętu wojskowego. Pełniący obowiązki szefa SBU Wasyl Maluk oświadczył, że oczyszczenie służby z osób współpracujących z przeciwnikiem to zadanie priorytetowe.

W lipcu eksport ukraińskiej produkcji rolnej (zbóż, olejów i roślin oleistych) wyniósł 2,7 mln ton i wzrósł o 22,7% w porównaniu do poprzedniego miesiąca. Najwięcej sprzedano kukurydzy (1,1 mln ton), pszenicy (412 tys. ton, ponad trzykrotny wzrost w stosunku do czerwca), jęczmienia (183 tys. ton), słonecznika (362 tys. ton) i oleju słonecznikowego (309 tys. ton). Według Ministerstwa Rolnictwa Ukraina spodziewa się do końca roku zarobić na sprzedaży za granicę płodów rolnych 20 mld dolarów, lecz warunkuje to funkcjonowaniem zielonego korytarza z trzech portów czarnomorskich, przez który od 1 do 9 sierpnia udało się wywieźć 370 tys. ton produkcji. Resort szacuje, że wskutek rosyjskiej agresji wartość eksportu sektora od marca do czerwca była o 40% mniejsza niż w analogicznym okresie ub.r. (odpowiednio 4,4 i 7,4 mld dolarów).

Państwowy Komitet Statystyki Ukrainy oznajmił, że inflacja w lipcu wyniosła 22,2%. Najbardziej podrożały paliwa (77,7%), transport drogowy (37,2%) oraz żywność i napoje (28,9%). Najmniej wzrosły ceny usług komunalnych (3,6%), co wynika z wprowadzonego moratorium na podwyżki taryf dla ludności na czas obowiązywania stanu wojennego. Narodowy Bank Ukrainy prognozuje, że inflacja w 2022 r. wyniesie 30%.

Szef Enerhoatomu (operatora siłowni jądrowych) Petro Kotin poinformował o planach agresora dotyczących przyłączenia elektrowni i sieci elektroenergetycznych na zajętych terenach południa Ukrainy do sieci Federacji Rosyjskiej. W tym celu okupanci mieli wyremontować linię wysokiego napięcia pomiędzy obwodem chersońskim i Krymem. Według Kotina zamierzają oni wyłączyć wszystkie siłownie (w tym Zaporoską Elektrownię Atomową w Enerhodarze), a później stopniowo przyłączać je do sieci na Krymie.

Zgodnie z danymi Ministerstwa Finansów deficyt w lipcu wyniósł 4 mld hrywien (ok. 110 mln dolarów), podczas gdy w czerwcu sięgał 144 mld hrywien (3,9 mld dolarów). W porównaniu do poprzedniego miesiąca dochody budżetowe wzrosły o 58%, a wydatki spadły o 27%. Blisko połowa wpływów pochodziła z zagranicznej pomocy finansowej w formie grantów.

Komentarz

- Pożar bazy lotniczej Saki w Nowofedoriwce na Krymie, leżącej 225 km od linii frontu, ponownie wywołał spekulacje odnośnie do zapowiadanej przez Kijów od dłuższego czasu kontrofensywy. Choć bezpośrednie przyczyny eksplozji wciąż nie są znane, to nie można wykluczyć działań ukraińskich dywersantów. Brakuje także potwierdzonych informacji, czy Kijów dysponuje rakietami skutecznie rażącymi cele położone w takim oddaleniu. Przeprowadzenie zakrojonej na duża skalę kontrofensywy na południu kraju będzie możliwe dopiero po wystarczającym nasyceniu jednostek uzbrojeniem artyleryjskim, co uzależnia się od zwiększenia dostaw zachodniego uzbrojenia. Nie oznacza to jednak, że Ukraińcy zaniechają utrzymywania zwiększonej aktywności militarnej w regionie, gdyż jej cel to zmuszenie wroga do przegrupowywania wojsk i angażowania kolejnych jednostek zajmujących pozycje obronne. Rozpowszechnianie doniesień o zbliżającej się ofensywie to element wojny psychologicznej. Ma ona wpłynąć na obniżenie morale sił rosyjskich i dezorganizację działań władz okupacyjnych zamierzających przeprowadzić tzw. referenda, stanowiące pretekst do aneksji zajętych terytoriów.
- SBU i Prokuratura Generalna intensyfikują działania na rzecz ujawniania współpracowników rosyjskich służb oraz osób zamieszanych w proceder sprzeniewierzania środków finansowych i dóbr materialnych pochodzących z pomocy humanitarnej. Wzmożona aktywność tych instytucji jest konsekwencją niedawnych dymisji ich szefów. Wyznaczeni przez prezydenta nowi zwierzchnicy chcą wykazać się skutecznością i bezkompromisowością w poprawianiu stanu bezpieczeństwa państwa, również poprzez weryfikację podległych im pracowników i funkcjonariuszy. Posunięcia prokuratury, która ma się zająć nieprawidłowościami w sferze redystrybucji towarów i środków finansowych, świadczą o coraz większej skali przestępczości gospodarczej, podważającej skuteczność władz w zarządzaniu krajem w stanie wojny.
- Zaporoska Elektrownia Atomowa (na którą składa się sześć bloków energetycznych o sumarycznej mocy 6 GW) to największy tego typu obiekt w Europie. Choć od 1 marca znajduje się pod kontrolą wojsk agresora, to wciąż pracuje w niej ukraiński personel, a siłownia jest połączona z unijnym systemem ENTSO-E, do którego Ukraina przystąpiła w marcu. Ewentualne przyłączenie elektrowni do sieci rosyjskiej bądź tylko samo jej wyłączenie (obiekt zaopatruje trzy duże ośrodki przemysłowe – Dniepr, Zaporoże i Krzywy Róg) wywoła w kraju deficyt energii elektrycznej w sezonie grzewczym i – w

konsekwencji – konieczność importu prądu z UE.

- Zaskakująco dobre lipcowe wyniki ukraińskiego budżetu wynikają przede wszystkim z rekordowej międzynarodowej pomocy finansowej w postaci bezzwrotnych pożyczek. Miała ona wartość 80,4 mld hrywien (2,2 mld dolarów) – to więcej, niż Kijów otrzymał od 24 lutego do czerwca (79,6 mld hrywien, czyli 2,17 mld dolarów). Drugą istotną przyczyną tego stanu rzeczy było przywrócenie opodatkowania towarów importowanych, w szczególności aut osobowych. Zmniejszenie wydatków budżetowych to z kolei pokłosie ograniczenia zwrotu VAT-u dla eksporterów.